Mechanizmy produkcji politycznej nierzeczywistości w świetle teorii Jasona Stanleya

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Tekst analizuje relację między władzą a sposobami rozpoznawania rzeczywistości, wskazując, że kontrola nad interpretacją faktów jest skuteczniejszym narzędziem dominacji niż przymus fizyczny. Autor odwołuje się do koncepcji pseudośrodowiska Waltera Lippmanna, podkreślając rozdźwięk między złożonością świata a jego uproszczonym obrazem w świadomości masowej. Artykuł bada interdyscyplinarny charakter manipulacji poznawczej, łącząc epistemologię z psychologią i socjologią. Szczególną uwagę poświęcono ewolucji propagandy od faszyzmu po współczesne algorytmy AI, które kształtują bańki informacyjne. Kluczowym problemem jest zanik wspólnych kryteriów weryfikacji prawdy, gdzie uznanie faktu staje się deklaracją lojalności politycznej, a nie wynikiem racjonalnej analizy dowodów.

The text analyzes the relationship between power and the ways of recognizing reality, indicating that control over the interpretation of facts is a more effective tool of dominance than physical coercion. The author refers to Walter Lippmann's concept of the pseudo-environment, emphasizing the gap between the complexity of the world and its simplified image in mass consciousness. The article examines the interdisciplinary nature of cognitive manipulation, combining epistemology with psychology and sociology. Particular attention is paid to the evolution of propaganda from fascism to contemporary AI algorithms that shape information bubbles. The key problem is the disappearance of shared criteria for verifying truth, where acknowledging a fact becomes a declaration of political loyalty rather than the result of a rational analysis of evidence.

Artykuł stanowi interdyscyplinarną analizę mechanizmów, za pomocą których współczesna mobilizacja faszystowska przejmuje kontrolę nie tyle nad samymi informacjami, co nad procesami poznawczymi społeczeństwa. Autor stawia tezę, że fundamentem totalitarnej dominacji jest systematyczne niszczenie wspólnych kryteriów faktograficznych i zastępowanie obiektywnej rzeczywistości tzw. „pseudośrodowiskiem" – uproszczonym obrazem świata, w którym prawda zostaje całkowicie podporządkowana zasadzie lojalności grupowej. Wykorzystując dorobek myśli od Waltera Lippmanna i Hannah Arendt, przez teorię agendy i ramowania, aż po krytykę przemysłu kulturowego Adorno i Horkheimera oraz model filtrów Chomsky'ego, tekst ukazuje, jak technologia cyfrowa i algorytmiczna selekcja treści pogłębiają ten proces. Głównym przesłaniem jest ostrzeżenie: faszyzm nie zaczyna się od jawnego zniesienia demokracji, lecz od subtelnego przekształcenia sposobów, w jakie rozpoznajemy rzeczywistość, co prowadzi do sytuacji, w której uznanie faktu staje się deklaracją polityczną, a rzetelna wiedza – aktem zdrady wobec wspólnoty.

SŁOWA KLUCZOWE

produkcja politycznej nierzeczywistości | pseudośrodowisko Waltera Lippmanna | agenda-setting | ramowanie przekazu | torowanie ocen | propaganda integracyjna i agitacyjna | model filtrów Hermana i Chomsky'ego | społeczeństwo techniczne Jacques'a Ellula | instytucjonalny rozpad faktów | manipulacja poznawcza | strukturalna selekcja prawdy | sfera publiczna Habermasa | pluralizm opinii Hannah Arendt | algorytmiczne systemy rekomendacyjne

Władza nad sposobami rozpoznawania rzeczywistości

Propaganda, media i technologie cyfrowe. Lippmann, Ellul, Arendt, Chomsky, algorytmy i sztuczna inteligencja wobec politycznej produkcji nierzeczywistości

Epistemologiczne podstawy władzy. Społeczeństwo pomiędzy rzeczywistością a jej reprezentacją

Historyczne doświadczenie faszyzmu ujawnia, że trwałe podporządkowanie społeczeństwa nie wymaga wyłącznie kontroli aparatu przymusu, instytucji prawnych, gospodarki czy systemu

reprezentacji politycznej. Kluczowe znaczenie ma bowiem możliwość oddziaływania na zbiorowe sposoby rozpoznawania rzeczywistości, ustalania przyczyn wydarzeń, przypisywania odpowiedzialności oraz definiowania granic moralnej i politycznej wspólnoty. Władza nie ogranicza się do zdolności nakazywania konkretnych zachowań, jeśli może jednocześnie wpływać na to, jakie działania ludzie uznają za konieczne, które informacje traktują jako wiarygodne i jak interpretują własną pozycję społeczną. Propaganda pozostaje zatem nie tylko instrumentem komunikacji politycznej, ale przede wszystkim mechanizmem organizowania zbiorowej wiedzy, emocji i wyobrażeń, których współdziałanie zwiększa prawdopodobieństwo akceptacji określonych form dominacji.

Problem ten ma charakter głęboko interdyscyplinarny. Łączy w sobie epistemologię, psychologię poznawczą, socjologię wiedzy, politologię oraz nauki o komunikacji i systemach złożonych. Każda z tych dziedzin pozwala uchwycić inny element procesu społecznego poznawania: od warunków uzasadniania przekonań i sposobów przetwarzania informacji przez jednostkę, przez instytucjonalne mechanizmy konstruowania wiedzy, aż po relacje między nadawcami a odbiorcami. Współczesna informatyka i nauka o danych dodają do tego obrazu problem algorytmicznego selekcjonowania treści oraz automatycznego generowania komunikatów.

Żaden z tych porządków poznawczych nie wystarczy samodzielnie, by wyjaśnić faszystowską mobilizację, lecz ich połączenie pozwala zrekonstruować warunki, w których ideologia zyskuje zdolność trwałego przekształcania społecznej interpretacji rzeczywistości. Zasadnicze znaczenie ma tu rozróżnienie pomiędzy kontrolą informacji a kontrolą warunków ich społecznej wiarygodności. Pierwsza może polegać na cenzurze, przejmowaniu mediów lub ograniczaniu dostępu do wiadomości. Druga dotyczy bardziej złożonego procesu, w którym instytucje i grupy przestają posiadać wspólne kryteria rozróżniania informacji prawdziwych od fałszywych czy nieweryfikowalnych. W takiej sytuacji samo zwiększenie liczby dostępnych źródeł nie poprawi jakości debaty publicznej, jeśli ich ocena pozostaje całkowicie podporządkowana ideologicznej identyfikacji odbiorców. Szczególnie niebezpieczna konfiguracja powstaje wtedy, gdy ustalenie faktu zaczyna być traktowane jako deklaracja politycznej przynależności, a uznanie argumentu przeciwnika za prawdziwy zostaje zinterpretowane jako naruszenie obowiązku lojalności wobec własnej wspólnoty.

Należy odróżnić propagandę od zwyczajnej perswazji, edukacji, reklamy czy politycznej argumentacji. Każde społeczeństwo demokratyczne wykorzystuje komunikację do przedstawiania programów i mobilizowania poparcia; sam zamiar wywierania wpływu lub emocjonalna intensywność wypowiedzi nie przesądzają o propagandowym charakterze przekazu. Kluczowe

pozostają przejrzystość źródeł, możliwość kwestionowania argumentów, zgodność z dowodami oraz rzeczywista funkcja społeczna komunikatu.

W odniesieniu do faszyzmu istotne jest, czy przekaz uczestniczy w konstruowaniu hierarchicznej wspólnoty politycznej, delegitymizowaniu pluralizmu i przedstawianiu przemocy jako koniecznego instrumentu narodowej regeneracji. W ujęciu historycznym faszystowska propaganda nie była całkowicie nowym wynalazkiem XX wieku. Jej rozwój wiązał się z transformacją społeczeństw masowych: rozszerzeniem prawa wyborczego, wzrostem znaczenia prasy popularnej, powstaniem radiofonii i rozwojem badań nad opinią publiczną. Nowoczesne państwo i organizacje polityczne zaczęły funkcjonować w środowisku, w którym bezpośredni kontakt przywódców z obywatelami stał się niemożliwy, a komunikacja musiała odbywać się za pośrednictwem technologii masowego przekazu. Właśnie w tych warunkach kluczowe znaczenie nabrały selekcja informacji, kreowanie symboli i organizowanie zbiorowej uwagi.

Pseudośrodowisko jako fundament poznawczej manipulacji

Walter Lippmann. Pseudośrodowisko, obrazy w umysłach i poznawcze granice demokracji masowej

Jednym z najważniejszych punktów wyjścia dla naukowej analizy tych procesów pozostaje dorobek Waltera Lippmanna, a w szczególności jego książka „Public Opinion" z 1922 roku. Lippmann zwracał uwagę na zasadniczą różnicę między złożonością rzeczywistego środowiska społecznego a jego uproszczonym obrazem funkcjonującym w ludzkiej świadomości. Jednostka nie ma bowiem bezpośredniego dostępu do wszystkich wydarzeń politycznych, gospodarczych czy międzynarodowych – jej możliwości obserwacji ograniczają czas, odległość, brak wiedzy specjalistycznej oraz dostępne kanały komunikacyjne.

W konsekwencji znaczna część ludzkich przekonań dotyczy rzeczywistości poznawanej pośrednio: za pomocą relacji, symboli, opisów i interpretacji tworzonych przez innych. Lippmann posługiwał się pojęciem pseudo-environment, by opisać ten konstruowany obraz świata, w oparciu o który ludzie podejmują realne działania. Pseudośrodowisko nie musi być całkowicie fałszywe – może zawierać wiele prawdziwych informacji – jednak pozostaje selektywną i uproszczoną reprezentacją rzeczywistości. Kluczowe jest to, że człowiek może reagować na wyobrażenie sytuacji społecznej tak, jakby stanowiło ono bezpośredni opis realnego zagrożenia. Jeśli określona grupa jest konsekwentnie przedstawiana jako odpowiedzialna za kryzys gospodarczy lub polityczny, odbiorcy

kształtują wobec niej postawy wynikające nie z osobistego doświadczenia, lecz z przyjętej reprezentacji świata. Z perspektywy psychologii poznawczej koncepcję Lippmanna można zestawić z późniejszymi badaniami nad schematami poznawczymi, heurystykami i kategoryzacją społeczną.

Człowiek potrzebuje uproszczeń, by szybko rozpoznawać sytuacje; szczegółowa analiza każdego bodźca byłaby poznawczo niewykonalna. Schematy nie są więc przejawem nieracjonalności, lecz niezbędnym narzędziem organizacji informacji. Problem pojawia się wtedy, gdy uproszczony obraz grupy zostaje uznany za wystarczający do oceny wszystkich jej członków, a nowe dane są systematycznie ignorowane lub reinterpretowane tak, by chronić wcześniejsze przekonanie. Szczególnie interesujące jest połączenie Lippmannowskiego pseudośrodowiska z koncepcją społecznej konstrukcji rzeczywistości Petera L. Bergera i Thomasa Luckmanna z 1966 roku.

Berger i Luckmann wskazywali, że rzeczywistość życia społecznego jest interpretowana i instytucjonalizowana poprzez powtarzalne praktyki, język i procesy socjalizacji. Nie oznacza to, że fakty materialne powstają wyłącznie w wyniku społecznego uzgodnienia, lecz że społeczne znaczenie wydarzeń, instytucji i ról jest w dużej mierze kształtowane przez zbiorowe sposoby interpretacji. Zestawienie obu koncepcji pozwala dostrzec, jak przekaz medialny utrwala kategorie społeczne, które z czasem zyskują status pozornie oczywistych elementów rzeczywistości. Mechanizm ten przybiera szczególnie niebezpieczną formę, gdy określone wyobrażenia zbiorowe stają się podstawą prawnego różnicowania ludzi. Propaganda przedstawiająca mniejszość jako grupę moralnie niebezpieczną może przygotować grunt pod akceptację dyskryminacyjnego ustawodawstwa, a późniejsze przepisy administracyjne utrwalają stereotyp, oficjalnie potwierdzając odrębny status tej grupy. Powstaje wówczas sprzężenie zwrotne pomiędzy wyobrażeniem społecznym a instytucjonalnym działaniem państwa. Władza nie ogranicza się do wykorzystywania istniejących uprzedzeń – uczestniczy w ich reprodukowaniu poprzez codzienną praktykę administracyjną i oficjalny język prawa.

Lippmann nie twierdził jednak, że wszelka pośrednia wiedza jest bezwartościowa ani że społeczeństwo demokratyczne jest skazane na manipulację. Jego rozważania wskazywały raczej na problem instytucjonalnych warunków wiarygodnego poznania w społeczeństwie masowym. Podkreślał potrzebę profesjonalnego gromadzenia informacji, rozwijania kompetencji analitycznych i odróżniania obserwacji od stereotypowych interpretacji. Jego diagnoza może zatem stanowić zarówno punkt wyjścia do krytyki propagandy, jak i uzasadnienie dla rozwoju niezależnych instytucji poznawczych, których zadaniem jest ograniczanie rozbieżności między rzeczywistością a jej społecznym obrazem. Z perspektywy XXI wieku widać, że problem pseudośrodowiska nie zanikł wraz z rozwojem technologii cyfrowych; zmieniły się jedynie warunki jego powstawania.

Dawniej selekcję informacji organizowały głównie redakcje prasowe i radio, dziś istotną rolę odgrywają algorytmiczne systemy rekomendacyjne, wyszukiwarki, platformy społecznościowe oraz generatywna sztuczna inteligencja. W obu przypadkach odbiorca poznaje świat za pośrednictwem wybranych komunikatów, lecz współczesna selekcja jest szybsza, bardziej spersonalizowana i mniej przejrzysta. Nie oznacza to automatycznie wzrostu manipulacji, ale wskazuje na zmianę jej mechanizmów oraz kosztów społecznego nadzoru nad procesem komunikacji.

Mechanizmy sterowania uwagą i interpretacją rzeczywistości

Rozwinięciem tego toku myślenia stała się teoria ustanawiania porządku spraw publicznych, znana jako agenda-setting. Maxwell McCombs i Donald Shaw w klasycznym artykule The Agenda-Setting Function of Mass Media z 1972 roku analizowali zależność między tematami eksponowanymi przez media a wagą, jaką przypisują im wyborcy. Kluczowa wartość tej koncepcji tkwi w rozróżnieniu wpływu na ocenę konkretnego problemu od wpływu na jego widoczność w świadomości społecznej. Media mogą oddziaływać na opinię publiczną nie tylko poprzez narzucanie określonego stanowiska, ale przede wszystkim przez selekcjonowanie zagadnień uznawanych za priorytetowe. W kontekście faszystowskiej mobilizacji teoria ta pozwala dostrzec, w jaki sposób wybrane kwestie zyskują nieproporcjonalnie dużą przestrzeń w debacie publicznej. Jeśli ruch polityczny uporczywie przedstawia migrację, konflikt kulturowy czy działalność konkretnej mniejszości jako centralny problem bezpieczeństwa narodowego, może próbować przekształcić hierarchię społecznych obaw, nawet nie przekonując wszystkich odbiorców do pełnego programu ideologicznego.

W takim scenariuszu sam wzrost widoczności zagadnienia zaczyna kształtować ocenę skuteczności instytucji państwowych i priorytetów politycznych. Nie oznacza to jednak bierności odbiorców ani całkowitej kontroli mediów nad społecznym porządkiem spraw, gdyż uwagę determinują również realne wydarzenia, osobiste doświadczenia oraz komunikacja międzyosobowa.

Dalsze wyjaśnienie dostarcza teoria ramowania przekazu (framing), rozwijana m.in. przez Roberta M. Entmana. W artykule Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm z 1993 roku autor wskazywał na znaczenie selekcji i uwydatniania konkretnych aspektów rzeczywistości, co pozwala definiować problem, wskazywać jego przyczyny, formułować oceny moralne i proponować rozwiązania. Rama interpretacyjna nie jest zatem jedynie stylem językowym czy formą komunikatu; to struktura poznawcza nadająca informacjom znaczenie w szerszym obrazie społeczeństwa i polityki. Zestawienie koncepcji McCombsa i Shawa z ujęciem Entmana pozwala

odróżnić dwa mechanizmy kluczowe dla propagandy: pierwszy dotyczy tego, jakie kwestie uznajemy za najważniejsze, drugi zaś określa sposób ich interpretacji.

Przykładowo wzrost cen mieszkań można przedstawić jako efekt niedostatecznej podaży, błędów planistycznych, struktury kredytowania, nierówności majątkowych lub działalności konkretnej grupy obwinianej za kryzys. Sam fakt wzrostu cen nie rozstrzyga o przyczynach – wymaga to empirycznej analizy mechanizmów gospodarczych. Propaganda stara się jednak zastąpić taką analizę moralnym wskazaniem przeciwnika, którego wykluczenie ma rzekomo rozwiązać problem.

W szerszej perspektywie użyteczna jest także teoria torowania ocen (priming), rozwijana m.in. przez Shanto Iyengara i Donalda Kindera. Mechanizm ten polega na wpływaniu na kryteria, według których odbiorcy oceniają polityków i instytucje. Jeśli dany problem jest stale eksponowany, staje się główną miarą skuteczności rządzących. W warunkach faszystowskiej mobilizacji pozwala to podporządkować ocenę przywództwa jednemu nadrzędnemu kryterium – na przykład deklarowanej zdolności obrony narodu przed wskazanym zagrożeniem. Wówczas inne aspekty działalności państwa, takie jak przestrzeganie praw człowieka, jakość usług publicznych czy niezależność sądownictwa, schodzą na dalszy plan.

Te trzy tradycje badawcze – ustanawianie agendy, ramowanie i torowanie ocen – tworzą komplementarny aparat rozpoznawania wpływu mediów na polityczną percepcję. Nie stanowią one dowodu na nieograniczoną skuteczność propagandy, gdyż efekty zależą od kontekstu, wcześniejszych postaw, pluralizmu źródeł oraz metod pomiaru. Ich znaczenie dla teorii faszyzmu polega na wyjaśnieniu, dlaczego mobilizacja polityczna często zaczyna się nie od postulatu zniesienia demokracji, lecz od stopniowego przekształcania społecznej hierarchii problemów, interpretacji przyczyn i kryteriów oceny przywództwa.

Propaganda jako systemowa struktura społeczeństwa technicznego

Jacques Ellul. Propaganda jako struktura społeczeństwa technicznego, a nie wyłącznie zbiór kłamstw

W refleksji Jacques'a Ellula kluczowe było wyjście poza uproszczone rozumienie propagandy jako działalności cynicznego nadawcy, który pragnie przekonać nieświadomego odbiorcy. W pracy Propagandes z 1962 roku (wydanej po angielsku w 1965 roku jako Propaganda: The Formation of Men's Attitudes) Ellul analizował propagandę jako zjawisko zakorzenione w strukturze nowoczesnego społeczeństwa technicznego. Według niego jej zasadnicza funkcja polegała na

organizowaniu relacji jednostki z wielkimi instytucjami i systemami społecznymi, których złożoność przekracza możliwości bezpośredniego poznania. Propaganda nie była w tym ujęciu zewnętrznym dodatkiem do technologicznej nowoczesności, lecz jednym z mechanizmów umożliwiających udział w systemach wymagających masowej koordynacji przekonań i zachowań. Ellul rozróżniał propagandę agitacyjną i integracyjną, nadając obu kategoriom znaczenie znacznie szersze niż zwyczajny podział na propagandę rewolucyjną oraz zachowawczą.

Propaganda agitacyjna zmierza do mobilizacji ludzi przeciwko przeciwnikowi, wyzwalania intensywnych emocji i zwiększania gotowości do działania. Propaganda integracyjna służy natomiast utrwalaniu identyfikacji z określonym systemem społecznym, przedstawianiu jego norm jako oczywistych oraz wzmacnianiu podporządkowania codziennych zachowań istniejącym instytucjom. W warunkach faszystowskiej mobilizacji ta pierwsza może uczestniczyć w tworzeniu ruchu radykalnego i wskazywaniu wrogów, natomiast druga nabiera szczególnego znaczenia po zdobyciu władzy, gdy reżim dąży do trwałego podporządkowania społeczeństwa. Rozróżnienie to pozwala pogłębić Paxtonowski model pięciu etapów.

W fazie tworzenia i zakorzeniania ruchu szczególnie skuteczne są przekazy mobilizujące poczucie krzywdy, zagrożenia i konieczności narodowego odrodzenia. Po przejęciu państwa znaczenie zyskują praktyki przedstawiające podporządkowanie nowej władzy jako naturalny sposób uczestniczenia we wspólnocie. Ceremonie publiczne, organizacje młodzieżowe, instytucje wychowania, programy szkolne i rytuały państwowe mogą wówczas pełnić funkcję integracyjną, nawet jeśli nie zawierają bezpośrednich wezwań do agresji. Co istotne, ich skuteczność może wynikać z codziennej powtarzalności, a nie tylko z intensywności pojedynczych komunikatów. Ważnym elementem teorii Ellula pozostaje także odróżnienie propagandy politycznej od socjologicznej.

Pierwsza obejmuje bezpośrednie działania organizacji i instytucji zmierzające do wywarcia wpływu na określone postawy. Druga odnosi się do szerszego środowiska społecznego, w którym style życia, wyobrażenia sukcesu, praktyki konsumpcyjne, systemy edukacyjne i normy organizacyjne mogą wzmacniać konkretny sposób postrzegania rzeczywistości. Nie oznacza to, że wszelkie rozpowszechnione normy kulturowe są wynikiem świadomej manipulacji. Koncepcja ta pokazuje raczej, że wpływ społeczny może być reprodukowany przez praktyki, których uczestnicy nie postrzegają jako bezpośrednio polityczne. W odniesieniu do faszyzmu mechanizm ten wyjaśnia, dlaczego propaganda nie musi przyjmować formy oficjalnego przemówienia czy partyjnego komunikatu. Może zostać włączona w estetykę przestrzeni publicznej, ceremoniału zawodowego, edukację i zwyczajne praktyki organizacyjne. Kult przywódcy może być odtwarzany poprzez nazewnictwo instytucji, symbole, portrety, rytuały zbiorowe i obowiązkowe formy uczestnictwa.

Wówczas określony obraz wspólnoty politycznej staje się elementem codzienności, a dystans wobec niego wymaga coraz większej samodzielności poznawczej i społecznej. Jednocześnie teoria Ellula nie prowadzi do uznania każdej technologicznie rozwiniętej formy komunikacji za propagandę totalitarną.

Współczesna administracja, edukacja i działalność publiczna wymagają systemów informacyjnych oraz instytucjonalnej koordynacji, które mogą służyć prawomocnym celom społecznym. Problem pojawia się przede wszystkim wtedy, gdy proces komunikowania ogranicza możliwość krytyki, wykorzystuje przymus albo systematycznie przedstawia określone przekonania jako jedyne dopuszczalne źródło społecznej prawomocności. Z tego względu teorię Ellula należy zestawić z analizą niezależności instytucji, wolności wypowiedzi i pluralizmu źródeł wiedzy.

Profesjonalizacja perswazji i przemysłowa produkcja kultury

Harold Lasswell, Edward Bernays i szkoła frankfurcka. Techniki perswazji i przemysłowa produkcja kultury

Dalszy poziom analizy wyznacza dorobek Harolda D. Lasswella, a w szczególności jego książka Propaganda Technique in the World War z 1927 roku. Lasswell badał propagandę wojenną jako zorganizowane oddziaływanie na przekonania i emocje społeczeństw; wskazywał przy tym na kluczowe znaczenie identyfikowania przeciwnika, mobilizowania lojalności oraz przedstawiania własnych celów jako moralnie uzasadnionych. Opracowany przez niego model komunikacji – oparty na analizie nadawcy, przekazu, kanału, odbiorcy i skutku – stał się istotnym narzędziem porządkowania badań nad społeczną transmisją informacji. Pozwalał on oddzielić intencje nadawcy od treści komunikatu i jego rzeczywistego efektu, dzięki czemu badacz nie musi zakładać, że każda próba manipulacji kończy się sukcesem.

Istotna pozostaje różnica między analizą Lasswella a teorią Edwarda Bernaysa, rozwijaną m.in. w pracach Crystallizing Public Opinion z 1923 roku i Propaganda z 1928 roku. Bernays, związany z narodzinami public relations, kładł nacisk na rolę pośrednich autorytetów, symbolicznych skojarzeń i precyzyjnie organizowanej komunikacji w kształtowaniu opinii publicznej. Jego refleksja wyrastała z doświadczeń komunikacji masowej oraz inspiracji psychoanalitycznych, jednak nie należy jej utożsamiać z naukowym dowodem na to, że opinią publiczną można kierować w sposób dowolny. Znaczenie Bernaysa polega przede wszystkim na historycznym ukazaniu profesjonalizacji działań perswazyjnych i powstania instytucji zawodowo zajmujących się

projektowaniem społecznego wpływu. Wspólne rozpatrywanie myśli Lasswella i Bernaysa ujawnia zasadniczą przemianę nowoczesnej polityki.

Oddziaływanie na społeczeństwo zaczyna być traktowane jako działalność wymagająca konkretnych kompetencji analitycznych, znajomości mediów, rozpoznawania grup odbiorców i sprawnego wykorzystywania symboli. Propaganda przestaje być zatem wyłącznie spontaniczną ekspresją ideologicznego zaangażowania, a staje się przedmiotem profesjonalnego planowania organizacyjnego. Nie oznacza to, że wszystkie techniki public relations mają charakter antydemokratyczny, lecz wskazuje na możliwość wykorzystywania podobnych instrumentów komunikacyjnych do celów zasadniczo odmiennych pod względem normatywnym.

Kluczowe rozwinięcie krytyczne przyniosła teoria przemysłu kulturowego Theodora W. Adorna i Maxa Horkheimera, przedstawiona w Dialektyce oświecenia (napisanej podczas II wojny światowej i opublikowanej w pierwszej wersji w 1944 roku). Autorzy analizowali związki między kapitalistyczną organizacją produkcji kulturalnej, standaryzacją przekazów a społecznymi mechanizmami podporządkowania. Ich refleksja nie sprowadzała się do tezy, że każdy produkt kultury popularnej jest propagandą faszystowską; dotyczyła raczej możliwości podporządkowywania wyobraźni i doświadczenia społecznego powtarzalnym schematom, które ograniczają zdolność jednostki do krytycznego odnoszenia się do istniejącego porządku. Teorię tę należy zestawić z badaniami Adorna nad osobowością autorytarną.

Choć obie tradycje wyrastały z doświadczenia faszyzmu, dotyczyły odmiennych poziomów wyjaśnienia. Pierwsza koncentrowała się na społecznej produkcji kultury i strukturalnych warunkach komunikowania, druga zaś na konfiguracjach postaw oraz dyspozycjach sprzyjających autorytarnemu podporządkowaniu. Ich połączenie pozwala analizować wzajemne oddziaływanie środowiska medialnego i społecznych predyspozycji odbiorców, nie prowadząc jednak do determinizmu, według którego kontakt z kulturą popularną nieuchronnie prowadzi do faszyzmu.

W odniesieniu do współczesnego społeczeństwa cyfrowego szczególnie istotna staje się możliwość ekonomicznego organizowania uwagi. Treści medialne mogą być produkowane i dystrybuowane nie tylko w celu przekazywania konkretnej ideologii, ale również dlatego, że zwiększają aktywność odbiorców i przychody reklamowe. W takich warunkach intensywne emocje, konflikty i dramatyczne narracje zyskują przewagę konkurencyjną, niezależnie od politycznych intencji twórców platform. Mechanizm ten stanowi punkt styczny między krytyczną teorią przemysłu kulturowego a współczesną ekonomią platform cyfrowych, której głównym problemem pozostaje sposób przekładania ludzkiej uwagi na zasoby ekonomiczne.

Instytucjonalne filtry informacji a strukturalna selekcja prawdy

Herman i Chomsky. Model propagandy, filtry instytucjonalne i polityczna ekonomia wiadomości

Ważnym rozwinięciem strukturalnej analizy propagandy jest model przedstawiony przez Edwarda S. Hermana oraz Noama Chomsky'ego w książce Manufacturing Consent: The Political Economy of the Mass Media z 1988 roku.

Autorzy skupili się przede wszystkim na instytucjonalnych warunkach produkcji informacji w komercyjnych mediach Stanów Zjednoczonych. Ich zasadnicza teza nie zakładała, że dziennikarze świadomie uczestniczą w jednym politycznym spisku; wskazywali raczej na strukturalne mechanizmy selekcji, dzięki którym określone tematy, interpretacje i źródła zyskują większą szansę na publiczne oddziaływanie. W klasycznej postaci model obejmował pięć filtrów: strukturę własności mediów i ich orientację ekonomiczną, zależność od przychodów reklamowych, organizacyjne znaczenie rutynowych źródeł informacji, naciski i działania dyscyplinujące wobec redakcji (tzw. flak) oraz dominujący kontekst ideologiczny, którym w pierwotnym ujęciu był antykomunizm.

Nie są to etapy jednej sekwencji, lecz współistniejące mechanizmy wpływające na proces tworzenia wiadomości. W późniejszych interpretacjach ostatni filtr bywa odnoszony do szerszych ideologii zagrożenia, jednak nie należy utożsamiać takiej aktualizacji z pierwotną strukturą argumentu z 1988 roku. Z perspektywy ekonomii instytucjonalnej kluczowe jest to, że redakcja może podejmować liczne decyzje autonomicznie, a jednocześnie funkcjonować w środowisku wywierającym systematyczną presję na określone rodzaje treści. Właściciel przedsiębiorstwa medialnego może mieć interesy gospodarcze związane z regulacjami, reklamą lub zamówieniami publicznymi. Zależność od reklamodawców może skłaniać do unikania przekazów uznawanych za ryzykowne dla przychodów. Z kolei korzystanie z rutynowych źródeł instytucjonalnych — administracji, organizacji gospodarczych i dużych agencji informacyjnych — zwiększa dostępność określonych interpretacji kosztem stanowisk słabiej zorganizowanych środowisk. Mechanizmy te nie wymagają całkowitej kontroli redakcji przez jeden ośrodek polityczny; mogą wynikać z asymetrii zasobów, przewidywalności kosztów i codziennych procedur organizacyjnych. Model Hermana i Chomsky'ego dostarcza zatem narzędzi do badania nierówności komunikacyjnych również w społeczeństwach demokratycznych.

Nie oznacza to jednak, że wszystkie media komercyjne funkcjonują identycznie lub że ich przekazy są wyłącznie realizacją interesów właścicieli. Właściwa weryfikacja modelu wymaga analizy

konkretnych redakcji, mechanizmów finansowania, struktur własności i empirycznej selekcji treści. Zastosowanie tej perspektywy do analizy faszyzmu wymaga dodatkowej ostrożności.

Model Hermana i Chomsky'ego powstał przede wszystkim jako krytyka strukturalnych ograniczeń mediów w kapitalistycznym społeczeństwie demokratycznym, a nie jako teoria mediów faszystowskich. Nie należy więc utożsamiać selektywności przekazu wynikającej z ekonomicznej organizacji mediów z bezpośrednim podporządkowaniem prasy nazistowskiemu Ministerstwu Propagandy. W pierwszym przypadku mogą istnieć zróżnicowane ośrodki własności i realne możliwości krytyki; w drugim aparat państwowy wykorzystywał cenzurę, przymus i represje do ograniczania pluralizmu. Podobieństwo niektórych procesów selekcji informacji nie znosi zasadniczych różnic ustrojowych. Szczególne znaczenie ma jednak możliwość połączenia ekonomicznej selekcji treści z politycznym autorytaryzmem. Jeśli wielkie podmioty medialne czerpią szczególne korzyści z relacji z państwem, mogą powstać warunki sprzyjające ograniczaniu niezależności redakcyjnej. Jednocześnie autorytarne przywództwo może wykorzystywać instrumenty regulacyjne, reklamę państwową, przydział częstotliwości lub dostęp do informacji publicznej, by wzmacniać przychylne sobie ośrodki medialne.

Nie jest to jednak mechanizm automatyczny, gdyż jego rzeczywiste funkcjonowanie zależy od systemu prawa, struktury rynku, niezależności instytucji kontrolnych i możliwości społecznej reakcji. W odniesieniu do platform cyfrowych model filtrów wymaga ponadto istotnej rekonstrukcji. Przychody reklamowe i struktura własności nadal pozostają ważne, ale obok tradycyjnej selekcji redakcyjnej pojawia się automatyczne porządkowanie treści, profilowanie użytkowników i optymalizacja wskaźników aktywności. Platforma nie musi decydować ręcznie o widoczności każdego komunikatu — ranking może wynikać z działania modeli statystycznych uczonych na danych o wcześniejszych interakcjach. Powstaje więc możliwość pośredniej selekcji politycznej bez jawnego formułowania programu ideologicznego przez właściciela systemu. Z tej zależności nie wynika jednak, że algorytm jest politycznie neutralny lub posiada samodzielną intencję; oznacza to raczej, że skutki jego działania wymagają analizy zarówno celów biznesowych, jak i technicznych właściwości systemu.

Instytucjonalny rozpad faktów jako fundament lojalności grupowej

Hannah Arendt i Jürgen Habermas. Fakty, opinie i instytucjonalne warunki publicznego rozumu

W refleksji Hannah Arendt szczególne znaczenie miało rozróżnienie pomiędzy faktami a opiniami, które rozwijała m.in. w eseju Truth and Politics z 1967 roku. Arendt wskazywała, że pluralizm opinii jest niezbędnym elementem życia politycznego, jednak jego funkcjonowanie wymaga istnienia wspólnego świata faktów, których znaczenie nie zależy wyłącznie od interesów poszczególnych grup. Obywatele mogą różnić się w ocenie wydarzeń, proponować odmienne rozwiązania i reprezentować konkurencyjne światopoglądy, ale jeśli sama możliwość ustalenia, czy dane zdarzenie miało miejsce, zostaje podporządkowana politycznej lojalności, warunki racjonalnego sporu ulegają zasadniczemu osłabieniu. Arendt odróżniała zwykłe kłamstwo polityczne od rozbudowanych systemów ideologicznych, które dążą do zastąpienia złożonej rzeczywistości spójną konstrukcją interpretacyjną. Kluczowym zagrożeniem pozostawało dla niej niszczenie zdolności ludzi do odróżniania prawdy od fałszu.

Nie oznacza to jednak, że Arendt postulowała stworzenie jednej oficjalnej instytucji z monopolem na prawdę – byłoby to sprzeczne z jej przywiązaniem do pluralizmu w polityce. Jej refleksja wskazuje raczej na konieczność istnienia niezależnych warunków poznawania faktów, bez których różnorodność polityczna zostaje zastąpiona konfliktem zamkniętych światów ideologicznych. Perspektywę tę uzupełnia myśl Jürgena Habermasa, zawarta w Strukturwandel der Öffentlichkeit z 1962 roku oraz Theorie des kommunikativen Handelns z 1981 roku. Habermas analizował sferę publiczną jako przestrzeń pośredniczącą między społeczeństwem obywatelskim a instytucjami państwa, gdzie uczestnicy mogą przedstawiać argumenty i poddawać decyzje polityczne publicznej kontroli.

Kluczowa była dla niego możliwość komunikacyjnego uzasadniania roszczeń, a nie jedynie skuteczne wywieranie wpływu. Dyskusja publiczna ma charakter demokratyczny wtedy, gdy jej uczestnicy mogą kwestionować twierdzenia, przedstawiać dowody i uznawać siłę lepszego argumentu.

W teorii działania komunikacyjnego Habermas rozróżniał orientację na wzajemne porozumienie od dążenia do strategicznego osiągania skutków. Nie oznacza to, że każda komunikacja strategiczna jest moralnie niedopuszczalna lub że społeczeństwo może funkcjonować w stanie bezkonfliktowego konsensusu. Istotna jest jednak zdolność identyfikowania sytuacji, w których argumentacja zostaje podporządkowana celowi wywołania określonego zachowania, z pominięciem prawdziwości twierdzeń i autonomii odbiorców. Faszyzm wykorzystuje właśnie ten mechanizm, maskując propagandę jako publiczną debatę, podczas gdy rzeczywistym celem jest mobilizowanie lojalności oraz eliminowanie prawomocności przeciwników.

W późniejszych pracach Habermas powrócił do problemu strukturalnych przemian sfery publicznej w dobie technologii cyfrowych. Analizy jego koncepcji wskazują na fragmentację odbiorców,

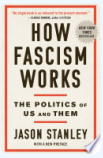
komercyjną eksploatację uwagi oraz zmianę relacji między profesjonalnymi mediami a rozproszonymi sieciami komunikacyjnymi. Nie prowadzi to automatycznie do zaniku deliberacji demokratycznej, gdyż internet umożliwia rozwój niezależnych środowisk eksperckich i obywatelskich. Kluczowe staje się jednak pytanie, czy istnieją instytucjonalne warunki pozwalające przekształcać rozproszone komunikaty w odpowiedzialny proces publicznego rozumowania, czy też społeczeństwo funkcjonuje w ramach coraz bardziej konkurencyjnych systemów interpretacji rzeczywistości.

Zestawienie myśli Arendt i Habermasa pozwala sformułować istotne rozróżnienie pomiędzy pluralizmem interpretacji a rozpadem wspólnych kryteriów faktograficznych. Demokracja nie wymaga identycznej hierarchii wartości u wszystkich uczestników debaty, ale jej funkcjonowanie staje się utrudnione, gdy brakuje możliwości publicznego weryfikowania podstawowych twierdzeń. Niezależne dziennikarstwo, nauka, statystyka publiczna i sądownictwo pełnią zatem funkcję nie tylko informacyjną, lecz przede wszystkim instytucjonalną.

Umożliwiają one tworzenie względnie wspólnego świata odniesienia, w którym spór może dotyczyć sposobów rozwiązywania problemów, zamiast nieustannie powracać do pytania, czy te problemy w ogóle istnieją. W perspektywie faszyzmu szczególnie niebezpieczny jest moment, w którym przywództwo polityczne zaczyna przedstawiać wszystkie niezależne instytucje poznawcze jako uczestników jednego wrogiego przedsięwzięcia. Wówczas krytyczna kontrola władzy może zostać uznana za działanie wymierzone w naród, a podanie niekorzystnego faktu za przejaw zdrady. Mechanizm ten łączy propagandę z antyintelektualizmem i polityką zbiorowej krzywdy opisanymi przez Jasona Stanleya. W rezultacie proces społecznego poznawania zostaje podporządkowany zasadzie lojalności grupowej, a prawdziwość twierdzenia przestaje być głównym kryterium jego oceny.

> Kiedy ostatnia instancja weryfikacji prawdy zostaje zastąpiona testem lojalności wobec grupy, przestajemy spierać się o interpretację świata, a zaczynamy walczyć o to, czy ten świat w ogóle istnieje. Czy w rzeczywistości, w której fakt jest jedynie narzędziem politycznej przynależności, możliwy jest jeszcze jakikolwiek powrót do wspólnego mianownika? Być może największym triumfem współczesnej propagandy nie jest zmuszenie nas do wiary w kłamstwo, lecz doprowadzenie do stanu, w którym samo pojęcie prawdy staje się zbędne.

Inspiracje

[1] 

"How Fascism Works Jason Stanley" Jason Stanley

Random House | ISBN: 9780525511847

Jason Stanley (ur. 12 października 1969) to amerykański filozof, znany ze swojego wpływowego wkładu w epistemologię, filozofię języka i filozofię polityczną. Zajmuje katedrę Bissell-Heyd w dziedzinie studiów amerykańskich na Uniwersytecie w Toronto, a wcześniej był profesorem filozofii im. Jacoba Urowsky'ego na Uniwersytecie Yale. Stanley uzyskał tytuł licencjata na Uniwersytecie Stony Brook, a doktorat z filozofii uzyskał w Massachusetts Institute of Technology w 1995 roku. W dziedzinie epistemologii jego badania w szczególności rozwinęły intelektualizm dotyczący wiedzy praktycznej i badały pragmatyczne nadużycia w atrybucji wiedzy. W dziedzinie filozofii politycznej jego prace badają, w jaki sposób ideologiczne systemy przekonań, masowa propaganda i autorytarna retoryka systematycznie podważają dyskurs demokratyczny. Wśród jego wyróżnień znajdują się Nagroda Książkowa Amerykańskiego Towarzystwa Filozoficznego w dziedzinie wiedzy i praktycznych zainteresowań z 2007 roku oraz Nagroda PROSE w dziedzinie filozofii w dziedzinie propagandy z 2016 roku.

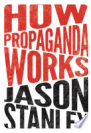
Jason Stanley *(born October 12, 1969) is an American philosopher recognized for his influential contributions to epistemology, the philosophy of language, and political philosophy. He holds the Bissell-Heyd Chair in American Studies at the University of Toronto and previously served as the Jacob Urowsky Professor of Philosophy at Yale University. Stanley received his bachelor's degree from Stony Brook University and earned his PhD in philosophy from the Massachusetts Institute of Technology in 1995. In epistemology, his research notably advanced intellectualism concerning practical knowledge and examined pragmatic encroachment on knowledge attribution. In political philosophy, his work examines how ideological belief systems, mass propaganda, and authoritarian rhetoric systematically undermine democratic discourse. His honors include the 2007 American Philosophical Association Book Prize for Knowledge and Practical Interests and the 2016 PROSE Award in Philosophy for How Propaganda Works.*

University of Toronto

Literatura uzupełniająca

Książki

Książki autora i dzieła przywołane w tekście:



[1] "How Propaganda Works"

Jason Stanley

2015 | Princeton University Press | ISBN: 9780691173429



[2] "Know How"

Jason Stanley

2011 | OUP Oxford | ISBN: 9780191619618



[3] "Language in Context"

Jason Stanley

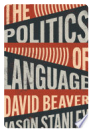
2007 | OUP Oxford | ISBN: 9780191527555



[4] "Erasing History"

Jason Stanley

2024 | Simon and Schuster | ISBN: 9781668056912



[5] "The Politics of Language"

David Beaver, Jason Stanley

2023 | Princeton University Press | ISBN: 9780691242743



[6] "Knowledge and Practical Interests"

Jason Stanley

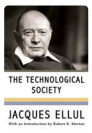
2005 | Oxford University Press | ISBN: 9780199230433

Książki autorów przywoływanych i literatura pokrewna:



[7] "American National Election Studies, 2000"

Donald Kinder



[8] "The Technological Society"

Jacques Ellul

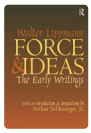
Vintage



[9] "Public Opinion"

Walter Lippmann

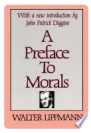
1997 | Simon and Schuster | ISBN: 9780684833279



[10] "Force and Ideas"

Walter Lippmann

Routledge | ISBN: 9781138523630



[11] "A Preface to Morals"

Walter Lippmann

Transaction Publishers | ISBN: 9781412816229



[12] "The Social Construction of Reality"

Peter L. Berger

Penguin UK | ISBN: 9780141931630



[13] "Power and Personality"

Harold Lasswell

Transaction Publishers | ISBN: 9781412831666



[14] "Propaganda"

Edward Bernays

Ig Publishing | ISBN: 9780970312594



[15] "Eclipse of Reason"

Max Horkheimer

A&C Black | ISBN: 9781472504586



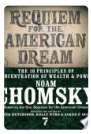
[16] "Manufacturing Consent"

Edward S. Herman

Pantheon | ISBN: 9780375714498

[17] "The Political Economy of Human Rights"

Edward S. Herman



[18] "Requiem for the American Dream"

Noam Chomsky

Seven Stories Press | ISBN: 9781609807375



[19] "Class Warfare"

Noam Chomsky

Pluto Press (UK)

[20] **"The Fateful Triangle"**

Noam Chomsky

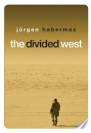
London : Pluto Press | ISBN: 9780861047413



[21] **"Reflections on Literature and Culture"**

Hannah Arendt, Susannah Young-ah Gottlieb

2007 | Stanford University Press | ISBN: 9780804744997



[22] **"The Divided West"**

Jürgen Habermas

John Wiley & Sons | ISBN: 9780745694580



[23] **"The Past as Future"**

Jürgen Habermas

U of Nebraska Press | ISBN: 9780803272668



[24] **"Protestbewegung und Hochschulreform"**

Jürgen Habermas

Artykuły naukowe

Prace autorów przywoływanych w tekście:

[1] **"The Social Construction of Reality: A Treatise in the Sociology of Knowledge."**

George L. Simpson, Peter L. Berger, Thomas Luckmann

1967 | American Sociological Review | DOI: 10.2307/2091739

Źródło

[2] **"The Social Construction of Reality"**

Daniel M. Rose, Peter L. Berger, Thomas Luckmann

1967 | Modern Language Journal | DOI: 10.2307/323448

Źródło

[3] **"Marriage and the Construction of Reality: An Exercise in the Microsociology of Knowledge"**

Peter L. Berger, Hansfried Kellner

1964 | Diogenes | DOI: 10.1177/039219216401204601

Źródło

[4] **"The invisible religion : the problem of religion in modern society."**
Thomas Luckmann
1967 | Macmillan , Collier-Macmillan eBooks
Źródło

[5] **"Structuring the “Unseen Environment”"**
Maxwell McCombs, Donald Lewis Shaw
1976 | Journal of Communication | DOI: 10.1111/j.1460-2466.1976.tb01374.x
Źródło

[6] **"Foreign news and the new world information order"**
Robert Louis Stevenson, Donald Lewis Shaw
1984 | Iowa State University Press eBooks
Źródło

[7] **"Framing Bias: Media in the Distribution of Power"**
Robert M. Entman
2007 | Journal of Communication | DOI: 10.1111/j.1460-2466.2006.00336.x
Źródło

[8] **"Projections of Power: Framing News, Public Opinion, and U.S. Foreign Policy"**
Robert M. Entman
2003 | University of Chicago Press eBooks | DOI: 10.7208/chicago/9780226210735.001.0001
Źródło

[9] **"Media framing biases and political power: Explaining slant in news of Campaign 2008"**
Robert M. Entman
2010 | Journalism | DOI: 10.1177/1464884910367587
Źródło

[10] **"How the Media Affect What People Think: An Information Processing Approach"**
Robert M. Entman
1989 | The Journal of Politics | DOI: 10.2307/2131346
Źródło

[11] **"Fear and Loathing across Party Lines: New Evidence on Group Polarization"**

Shanto Iyengar, Sean Jeremy Westwood

2014 | American Journal of Political Science | DOI: 10.1111/ajps.12152

Źródło

[12] **"A New Era of Minimal Effects? The Changing Foundations of Political Communication"**

W. Lance Bennett, Shanto Iyengar

2008 | Journal of Communication | DOI: 10.1111/j.1460-2466.2008.00410.x

Źródło

[13] **"Issue Frames and Group-Centrism in American Public Opinion"**

Thomas E. Nelson, Donald R. Kinder

1996 | The Journal of Politics | DOI: 10.2307/2960149

Źródło

[14] **"Altering the Foundations of Support for the President Through Priming"**

Jon A. Krosnick, Donald R. Kinder

1990 | American Political Science Review | DOI: 10.2307/1963531

Źródło

[15] **"Us Against Them: Ethnocentric Foundations of American Opinion"**

Donald R. Kinder, Cindy D. Kam

2009 | University of Chicago Press eBooks | DOI: 10.7208/chicago/9780226435725.001.0001

Źródło

[16] **"The Technological Society"**

Howard Falk, Jacques Ellul, John Erby Wilkinson

1965 | Technology and Culture | DOI: 10.2307/3101837

Źródło

[17] **"Propaganda: The Formation of Men's Attitudes"**

Jacques Ellul

1965

Źródło

[18] **"AN ASPECT OF THE ROLE OF PERSUASION IN A TECHNICAL SOCIETY"**

J. Ellul

2017 | ETC: A Review of General Semantics | DOI: 10.66774/etc_7403_340

Źródło

[19] **"The structure and function of communication in society"**

Harold D. Lasswell

2007

Źródło

[20] **"Power and society : a framework for political inquiry"**

Harold D. Lasswell, Abraham Kaplan

1950

Źródło

[21] **"The Theory of Political Propaganda"**

Harold D. Lasswell

1927 | American Political Science Review | DOI: 10.2307/1945515

Źródło

[22] **"Propaganda Technique In World War I"**

Harold D. Lasswell

1971

Źródło

[23] **"Culture Industry Reconsidered"**

T. Adorno, J. M. Bernstein

2020 | The Culture Industry | DOI: 10.2307/487650

Źródło

[24] **"Freudian Theory and the Pattern of Fascist Propaganda 1"**

T. Adorno, J. M. Bernstein

2020 | DOI: 10.4324/9781003071297-6

Źródło

[25] **"The Culture Industry: Enlightenment as Mass Deception"**

Max Horkheimer, Theodor Wiesengrund Adorno

2017 | Routledge eBooks | DOI: 10.4324/9781315251196-23

Źródło

[26] "1 The Culture Industry: Enlightenment as Mass Deception"

Theodor Wiesengrund Adorno, Max Horkheimer

2011 | The New Press eBooks | DOI: 10.1515/9781595587589-003

Źródło

[27] "Corporate Control, Corporate Power."

Geoffrey Whittington, Edward S. Herman

1982 | The Economic Journal | DOI: 10.2307/2232275

Źródło

[28] "The Propaganda Model: a retrospective"

Edward S. Herman

2000 | Journalism Studies | DOI: 10.1080/146167000361195

Źródło

[29] "The Washington connection and Third World fascism"

Noam Chomsky, Edward S. Herman

1979

Źródło

[30] "The Washington Connection and Third World Fascism. The Political Economy of Human Rights"

Stephen Rosskamm Shalom, Noam Chomsky, Edward S. Herman

1980 | Universal Human Rights | DOI: 10.2307/761815

Źródło

[31] "A Propaganda Model (1988)"

Edward S. Herman, Noam Chomsky

2019 | Crime and Media | DOI: 10.4324/9780367809195-5

Źródło

[32] "Profit over people"

Noam Chomsky

2020 | The Applied Theatre Reader | DOI: 10.4324/9780429355363-36

Źródło

Treść tworzy Fundacja Dobre Państwo.
Redaguje i publikuje APA ONE, autorski system redakcyjny Fundacji oparty na AI.
APA ONE Publishing System
Fundacja Dobre Państwo © 2026
Article ID: 80f87dfb-059b-46bb-b4f3-fe6f63619c4f